Bezpieczeństwo ruchu drogowego to priorytet rządu

Dodano: 29 października, 2021

Wsparcie osób najbliższych ofiar przestępstw ze skutkiem śmiertelnym oraz poprawa bezpieczeństwa na drogach, w szczególności poprzez walkę z przestępstwami drogowymi to główne cele nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, przyjętej przez Sejm.

Projekt zakłada szereg zmian, które pozwolą na skuteczniejszą walkę z niebezpiecznymi zachowaniami na drodze, m.in. zaostrzenie kar dla sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych. Nowością jest powiązanie wysokości stawek ubezpieczeń komunikacyjnych z liczbą punktów karnych i rodzajem popełnianych wykroczeń.

– *Koniec z pobłażliwością dla piratów drogowych. Statystki drogowe nie kłamią, wciąż na naszych drogach ginie zbyt dużo osób, każdego dnia przybywa rannych. Wypadki drogowe to nie tylko trauma poszkodowanych i ich bliskich, lecz także koszty dla gospodarki. Straty dla budżetu państwa z tytułu zdarzeń drogowych są szacowane na ponad 56 mld zł rocznie, w 2018 roku koszty te stanowiły 2,7 proc. polskiego PKB* – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.
Zgodnie z policyjnymi danymi w 2020 roku zgłoszono 23 540 wypadków drogowych mających miejsce na drogach publicznych, w strefach zamieszkania lub strefach ruchu, w wyniku których 2 491 osób poniosło śmierć, a ranne zostały 26 463 osoby, w tym 8 805 ciężko. Co istotne, niemalże 90 proc. z nich wydarzyło się z winy kierujących. W 2020 roku z winy pijanych kierowców doszło do 1 656 wypadków, w których zginęło 216 osób, a rannych zostało 1 847 osób. W odniesieniu do ogólnej liczby wypadków spowodowanych przez kierujących, sprawcy pod działaniem alkoholu stanowili 7,9 proc.

Państwo nie zostawi bez pomocy poszkodowanych w wypadkach drogowych

Ustawa ma za zadanie poprawę sytuacji ofiar i bliskich wypadków drogowych. Usprawni i ułatwi otrzymanie odszkodowania i renty dla osób, które straciły opiekuna.

Gdy dojdzie do wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym lub nastąpi ciężki uszczerbek na zdrowiu, a osoba uprawniona do renty lub odszkodowania jest małoletnia, stan psychiczny, zdrowotny albo trudna sytuacja finansowa nie pozwalają jej na dochodzenie swych praw, prokurator wystąpi o ustanowienie pełnomocnika z urzędu dla tej osoby. Wniosek ten będzie zaakceptowany przez sąd, a osoba dochodząca swoich praw będzie zwolniona z kosztów sądowych.

Ponadto przewidziane będzie specjalne tymczasowe zabezpieczenie dla osób dochodzących renty lub odszkodowania. Do wydania wyroku możliwe będzie miesięczne świadczenie (do pół roku) w wysokości co najmniej minimalnej emerytury. W przypadku niewypłacalności sprawcy wypadku, ubezpieczyciel w ramach polisy OC będzie płacił te świadczenia ofiarom i ich rodzinom, a dopiero w dalszej kolejności będzie domagał się ich od sprawcy.

Zarówno świadczenie tymczasowe, jak i renta będą zwolnione z podatku dochodowego i nie będą wliczały się w przypadku małoletnich do dochodu przy naliczaniu świadczeń socjalnych.

Niższe stawki OC dla jeżdżących bezpiecznie

Standardem działań firm ubezpieczeniowych w takich krajach, jak USA, Wielka Brytania czy Irlandia jest włączanie do taryfy ubezpieczeń komunikacyjnych informacji o wykroczeniach popełnianych przez kierowcę. Dzięki temu firmy ubezpieczeniowe mogą zaoferować niższe składki kierowcom, którzy jeżdżą

bezpiecznie. Projekt ustawy umożliwi udostępnienie podmiotom ubezpieczeniowym danych z CEPiK i dostosowanie stawek ubezpieczeń komunikacyjnych do historii wykroczeń kierowcy oraz otrzymanych przez niego punktów karnych. Po zakończeniu oceny ryzyka zakład ubezpieczeń będzie miał obowiązek niezwłocznie usunąć dane o punktach karnych kierowcy.

Grzywna może wynieść nawet 30 tys. zł w postępowaniu sądowym, do 5 tys. zł w postępowaniu mandatowym

Projekt przewiduje zmianę w Kodeksie wykroczeń, zakładającą w przypadku wykroczeń drogowych podwyższenie maksymalnej wysokości grzywny nakładanej przez sąd z 5 tys. zł do 30 tys. zł.

To radykalna zmiana, ale dotkliwa finansowo kara często jest jednym skutecznym rozwiązaniem. Takie wnioski można wyciągnąć analizując systemy kar w wielu państwach Europy. Tam, gdzie kary są odczuwalne, tam poziom zagrożenia w ruchu drogowym jest zdecydowanie niższy niż w Polsce, a przepisy są w większości przestrzegane przez kierowców.

Projektowane zmiany przewidują podwyższenie kar tylko za wskazany i zamknięty katalog wykroczeń. Zwiększona zostanie ponadto wysokość grzywny, którą nałożyć można w postępowaniu mandatowym – do 5 tys. zł, a w przypadku zbiegu wykroczeń – do 6 tys. zł. W postępowaniu mandatowym, w przypadku niewskazania przez właściciela na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, będzie można nałożyć grzywnę w wysokości do 8 tys. zł.

– Naszym podstawowym celem jest poprawa bezpieczeństwa na drogach. Nieprawdą jest, że zależy nam na wpływach do budżetu z tytułu zapłaconych przez kierowców mandatów. Pieniądze z grzywien trafią na budowę dróg i dalszą poprawę bezpieczeństwa. Chciałbym jednak, aby wpływy z tego tytułu

wynosiły 0 złotych, oznaczałoby to, że kierowcy jeżdżą bezpiecznie, a życie zachowa wielu uczestników ruchu drogowego – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Naruszenie ciała lub spowodowanie rozstroju zdrowia

Nowym rozwiązaniem jest kara grzywny w wysokości nie mniejszej niż 1,5 tys. zł w przypadku spowodowania naruszenia czynności narządu ciała poszkodowanego lub rozstroju zdrowia, ze względu na nie zachowywanie należytej ostrożności i spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego pojazdem mechanicznym. Takie wykroczenie popełnione w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny w wysokości nie niższej niż 2,5 tys. zł.

Ponowne wykroczenie tego samego typu w ciągu dwóch lat od ostatniego ukarania będzie skutkowało dwukrotnością tej kary.

Punkty karne zerują się dopiero po 2 latach

Wprowadzony zostanie mechanizm uzależniający usunięcie punktów karnych za naruszenie przepisów ruchu drogowego od uregulowania mandatu. Dodatkowo punkty będą kasowane dopiero po upływie 2 lat od dnia zapłaty grzywny. Powinno to zapewnić szybkie i skuteczne doprowadzenie do wykonania kary.

Po zmianach za naruszenie przepisów ruchu drogowego kierowca będzie mógł dostać nawet 15 punktów karnych za najcięższe wykroczenia, obecnie maksymalna liczba punktów za niektóre wykroczenia to 10. Limit punktów karnych nie ulegnie zmianie.

Pieniądze z mandatów trafią na budowę dróg

Nowym rozwiązaniem jest kierowanie środków pochodzących z grzywien na finansowanie zadań inwestycyjnych związanych z poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych oraz budowy lub przebudowy dróg krajowych co przyczyni się do dalszej poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zmiana w ustawie o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym ma na celu określenie wpływów do KFD z grzywien za wykroczenia określone niniejszym projektem ustawy.

Nieopłacalna ingerencja w tachograf

Za ingerowanie w tachograf, aby ukryć rzeczywisty czas pracy i wykonać więcej operacji transportowych, dziś grozi tylko kara finansowa. Nowe przepisy wprowadzają za ten czyn dodatkową karę, bardzo dotkliwą dla zawodowych kierowców, czyli odebranie prawa jazdy na trzy miesiące, a przy recydywie na 6 miesięcy. Niedozwolone praktyki przestaną się opłacać, a dzięki temu na drogach będzie bezpieczniej, bo za kierownicą ciężkich transportów, albo autobusów z pasażerami na pokładzie, nie będą siedzieć przemęczeni kierowcy. Rozwiązanie to zapewni także przestrzeganie zasad uczciwej konkurencji wśród podmiotów wykonujących przewozy drogowe.

Łatwiejsze ściąganie należności z mandatów

Urząd Skarbowy będzie mógł zaliczyć nadpłatę podatku na poczet nieopłaconego mandatu karnego. Takie rozwiązanie ma na celu zwiększenie nieuchronności kary i egzekucji grzywien nakładanych za popełnione wykroczenia drogowe.

Zwiększenie ochrony pieszych

Minimalna grzywna za nieprawidłowe zachowanie względem pieszego (np. wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu) wyniesie nie mniej niż 1,5 tys. zł. Taka sama kara będzie groziła kierowcy pojazdu mechanicznego za naruszenie zakazu jazdy wzdłuż po chodniku lub przejściu dla pieszych. Jeśli w ciągu 2 lat sprawca ponownie popełni takie naruszenie, to kara grzywny wyniesie nie mniej niż 3 tys. zł. W przypadku realnego zagrożenia bezpieczeństwa dla życia i zdrowia pieszego, sąd będzie mógł dodatkowo orzec zakaz prowadzenia pojazdów.

Wyższe kary dla prowadzących po alkoholu lub podobnie działającego środka

Prowadzenie pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym będzie podlegało karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2,5 tys. zł. W przypadku prowadzenia po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka pojazdu innego niż mechaniczny sprawca będzie podlegał karze aresztu albo karze grzywny nie niższej niż 1 tys. zł. Ponowne wykroczenie tego samego typu w ciągu dwóch lat od ostatniego ukarania będzie skutkowało dwukrotnością kary.

– Osoby zatrzymywane za jazdę w stanie po spożyciu alkoholu najczęściej tłumaczą się: „Wypiłem, ale wczoraj”, „Wypiłem, ale tylko lampkę wina albo jedno piwo”, „Przecież jadę tylko kawałek, więc w czym problem”. Bagatelizowanie tego typu zachowań wynika z obowiązujących dziś zbyt niskich kar finansowych, które można nazwać symbolicznymi. Grzywna za to wykroczenie w nowelizowanych przepisach rośnie i będzie stanowić co najmniej 50-krotność dzisiejszej kary. Zamiast obowiązującej dziś grzywny nie niższej niż 50 zł, nowelizacja przewiduje dla kierującego pojazdem mechanicznym, który prowadzi go w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie

działającego środka co najmniej 2,5 tys. zł, a dla kierujących innymi pojazdami niż mechaniczne – nie mniej niż 1 tys. zł – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Niestosowanie się do ograniczenia prędkości nie będzie się opłacało

Obecny taryfikator mandatów za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 31 do 40 km/h przewiduje grzywnę od 200 do 300 zł. Zgodnie z nowymi przepisami przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 30 km/h będzie skutkowało minimalną grzywną w wysokości 800 zł, niezależnie od faktu, czy naruszenie zostało stwierdzone w obszarze zabudowanym czy też poza tym obszarem. Jeśli w ciągu dwóch lat kierowca zostanie ponownie ukarany za to samo wykroczenie, wówczas grzywna będzie nie mniejsza niż dwukrotność tej kary. Wysokość grzywny oraz recydywa mają wpłynąć na uspokojenie ruchu i dyscyplinowanie kierowców.

– *Każdy kilometr mniej na liczniku, jeśli dojdzie do zderzenia pojazdów lub potrącenia innych uczestników, to większa szansa na ograniczenie ciężkości skutków tych zdarzeń zarówno dla samego kierującego jak i niechronionych uczestników ruchu drogowego* – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Bezpieczniej na przejazdach kolejowych

Objeżdżanie opuszczonych zapór lub półzapór, jeśli opuszczanie ich zostało rozpoczęte lub podnoszenie ich nie zostało zakończone, wejście lub wjazd za sygnalizator przy czerwonym świetle, wjeżdżanie na przejazd kolejowy, jeśli po drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy to najczęstsze przyczyny tragicznych wypadków z udziałem pojazdów szynowych. Za takie wykroczenia będzie grozić minimalna grzywna w wysokości 2 tys. zł. Ponowne popełnienie tego wykroczenia w ciągu 2 lat będzie oznaczało grzywnę w podwójnej wysokości.

Większa kara za wyprzedzanie na zakazie

Kierujący pojazdem mechanicznym nie stosujący się do zakazu wyprzedzania będzie podlegał grzywnie nie niższej niż 1 tys. zł. Ponowne takie wykroczenie w ciągu dwóch lat będzie oznaczało grzywnę w wysokości 2 tys. zł.

Większa kara za jazdę bez prawa jazdy

Prowadzenie pojazdu mechanicznego bez wymaganego uprawnienia będzie skutkowało karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 1,5 tys. zł. Jeśli sprawca ww. wykroczenia w ciągu 2 lat popełni takie wykroczenie ponownie, to grzywna wyniesie dwukrotność tej kary.

Wejście w życie nowych rozwiązań zaplanowano na 1 stycznia 2022 r.

Do pobrania:

Plik 1: 1460×616